

Sygn. akt V KO 33/14

POSTANOWIENIE

Dnia 13 sierpnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Dołhy

SSN Zbigniew Puzkarski

w sprawie z zażalenia **K. H.**

na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w W.

z dnia 27 grudnia 2013 r., 2 Ds. .../13, o odmowie wszczęcia śledztwa

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 13 sierpnia 2014 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w W.,

zawartego w postanowieniu tego Sądu

z dnia 13 czerwca 2014 r., sygn. akt V Kp .../14,

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 93 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd właściwy zwrócił się o „rozważenie możliwości przekazania niniejszej sprawy do rozpoznania innemu Sądowi Rejonowemu w W. ewentualnie Sądowi Rejonowemu poza W.”, ponieważ „z uwagi na całokształt okoliczności niniejszej sprawy oraz okoliczności podnoszone przez skarżącą ... uznać należy, iż dobro wymiaru sprawiedliwości w oczywisty sposób (podkr. – SN) przemawia za przekazaniem niniejszej sprawy” innemu Sądowi „(sprawa objęta zażaleniem skarżącej faktycznie dotyczy bezpośrednio sędziego Sądu Rejonowego [...])”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Tak sformułowany i umotywowany wniosek Sądu właściwego nie może być uwzględniony. Zadaniem tego Sądu, a nie Sądu Najwyższego, jest w pierwszej kolejności rozważenie możliwości przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. Co więcej, to Sąd właściwy obowiązany jest wykazać potrzebę podjęcia decyzji w trybie art. 37 k.p.k. Powoduje ona bowiem przełamanie konstytucyjnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy (zob. art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej) oraz byłaby podzieleniem obaw, że w tej sprawie Sąd ów nie jest w stanie dochować bezstronności albo, że w odbiorze społecznym (a nie tylko strony postępowania) obiektywizm w orzekaniu może ulec zachwianiu. Z tych względów wystąpienie Sądu właściwego musi być należycie uzasadnione, to jest m.in. wykazać realną groźbę orzekania stronniczego lub obawę powszechnego odbioru, że rozstrzygnięcie nie będzie obiektywne. Nie jest więc argumentem stwierdzenie, że „dobro wymiaru sprawiedliwości w oczywisty sposób przemawia za przekazaniem sprawy” innemu Sądowi. Ponadto, wystąpienie do Sądu Najwyższego w tego typu sprawach o wydanie orzeczenia przekazującego powinno być poprzedzone refleksją, że postępowanie nie dotyczy imiennie wskazanego sędziego, bo do tego potrzebne jest uprzednie zezwolenie sądu dyscyplinarnego na pociągnięcie tego sędziego do odpowiedzialności karnej, która nie jest sposobem kontroli trafności podejmowanych przez niego orzeczeń, wnioski o wyłączenie od rozpoznania sprawy złożyła tylko część sędziów sądu właściwego (akta V Kp .../14), przyrzeczenie bezstronnego orzekania nie jest tylko deklaracją składaną przy podejmowaniu obowiązków sędziowskich, ale naczelną cechą (przymiotem) sędziego w trakcie ich wykonywania. Tej refleksji zabrakło przed i w trakcie formułowania wystąpienia, o czym świadczy jego uzasadnienie, zupełnie abstrahujące też od faktu, że dobro wymiaru sprawiedliwości, o którym mowa w art. 37 k.p.k. wymaga również powstrzymania się od chybionych lub niemotywowanych wniosków składanych na podstawie tego przepisu przez sąd właściwy.

Z przytoczonych względów oddalono wniosek.